Wini, Ulica jest głupia

kiedyś inny raper z Berlina powiedział mi
Ulica jest głupia
Rap jest z ulicy
Wiec rap musi być głupi

Ulica jest głupia
Taka jej natura
Gdyby taka nie była
To by się nie pruła
(sama z siebie, ale głupia)
Ulica jest głupia
Taka jej natura
Gdyby taka nie była
To by się nie truła
(sama z siebie, ale głupia)

Ulica jest głupia
Jak jebany but
Który po niej biega
Nie zliczy do dwóch
Za nim też biegają aż się zwali z nóg
Łatwo go wyniuchać
Bo zostawia smród
Nienawidzi psów
Taki z niego kot
Lubi w pizdę dać
Tylko pierwszy sort
Potem chwali się skąd to debil wziął
I zdziwiony jest jak go capną, łoł
A trzeba było nie krzyczeć na cała patelnie
Co masz kurwa od kogo
I komu kurwa nie jebniesz
Ulica si e chwali
Zamiast siedzieć cicho
Potem ma pretensje
A zresztą pal licho – co mnie to obchodzi
Ze swoją ekipą jesteś taki kozak
A sam jesteś cipą
Nie szkoda takich jak ty ślepe dzieci we mgle
Trafić taki jak cel
Wyjebią się jak kręgle

Ulica jest głupia
Taka jej natura
Gdyby taka nie była
To by się nie pruła
(sama z siebie, ale głupia)
Ulica jest głupia
Taka jej natura
Gdyby taka nie była
To by się nie truła
(sama z siebie, ale głupia)